**Porównanie przypowieści o pomnażaniu kapitału w Ewangelii Łukasza i Ewangelii Mateusza**

Historia notatek

* Wykład Fabiana w Lublinie, 16 września 2017 – czy on tam porównywał te przypowieści? Chyba nie.
* Spotkanie KFC 19 września 2017 – analizowaliśmy to.
* 31 styczna 2019 - wsadzenie tego we własną tabelkę.
* Lepiej było to robić na UBG niż na EIB. Trudno. Może kiedyś przerobię.

Ewangelia Łukasza umieszcza opowieść w trakcie ostatniej podróży Jezusa do Jerozolimy, po spotkaniu celnika Zacheusza i uczcie w jego domu, a przed wejściem do Betanii, które poprzedza uroczysty wjazd do Jerozolimy. (**Luk 19:11-28 eib)**

*(11) Gdy oni tego słuchali, dodał jeszcze przypowieść, gdyż był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że zaraz objawi się Królestwo Boże. (12) Powiedział zatem tak: Pewien szlachetnie urodzony człowiek udał się do dalekiego kraju, aby przyjąć władzę królewską i wrócić. (13) Wezwał więc dziesięciu swoich sług, dał im w dziesięciu częściach pieniądze na trzy lata z góry i polecił: Obracajcie nimi, aż przyjadę. (14) Lecz jego poddani nienawidzili go i wysłali za nim delegację z takim oświadczeniem: Nie chcemy, aby ten człowiek był naszym królem. (15) On jednak po przyjęciu władzy powrócił i polecił wezwać do siebie sługi, którym powierzył pieniądze. Chciał się przekonać, ile zarobili. (16) Zjawił się więc pierwszy i powiedział: Panie, tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła dziesięciokrotny zysk. (17) Świetnie, dobry sługo — odpowiedział pan — ponieważ okazałeś się wierny w tak małej sprawie, powierzam ci władzę nad dziesięcioma miastami. (18) Następnie przyszedł drugi. Panie — powiedział — tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła pięciokrotny zysk. (19)Pan zdecydował: Tobie też powierzam władzę — nad pięcioma miastami. (20) Kolejny sługa natomiast przyszedł z wyznaniem: Panie, oto część, którą mi powierzyłeś. Trzymałem ją w chustce, (21) gdyż bałem się ciebie. Wiedziałem, że jesteś człowiekiem surowym, że bierzesz, czego nie odłożyłeś, i żniesz, czego nie posiałeś. (22) A pan na to: Osądzę cię na podstawie twoich własnych słów, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym, że biorę, czego nie położyłem, i żnę, czego nie posiałem. (23) Dlaczego więc nie wpłaciłeś moich pieniędzy do banku? Po powrocie podjąłbym je z zyskiem! (24) A do tych, którzy stali obok, powiedział: Weźcie od niego tę jedną część i dajcie temu, który ma dziesięć. (25) Oni na to: Panie, przecież on już ma dziesięć części. (26) Mówię wam — odpowiedział pan — każdy, kto ma, otrzyma więcej; a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma. (27) A co do moich wrogów, którzy nie chcieli, abym był ich królem, przyprowadźcie ich tu i zetnijcie w mojej obecności. (28) Po tych słowach Jezus ruszył w dalszą drogę do Jerozolimy.*

W przypadku Ewangelii Mateusza fragment znajduje się w zebranym bloku nauczań o tym jak działa Królestwo Boże, które ewangelista umieszcza w ostatnich dniach życia Jezusa. (**Mat 25:14-30 eib)**

*(14) Będzie wtedy podobnie jak z człowiekiem, który wybierał się w podróż. Przywołał swoich służących i przekazał im mienie. (15) Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden — każdemu według jego możliwości. Potem wyjechał. (16) Sługa, który wziął pięć talentów, zaraz poszedł, zaczął nimi obracać i zyskał dalsze pięć. (17) Podobnie sługa, który wziął dwa, zyskał dalsze dwa. (18) Ten natomiast, który wziął jeden talent, odszedł, wykopał w ziemi schowek i ukrył pieniądze swojego pana. (19) Po dłuższym czasie pan wraca i wzywa służących do rozliczeń. (20) Ten, który otrzymał pięć talentów, przyniósł dalsze pięć i oznajmił: Panie! Powierzyłeś mi pięć talentów. Proszę — zyskałem dalsze pięć. (21) Pan na to: Wspaniale, dobry i wierny sługo! Okazałeś się wierny w paru sprawach, teraz postawię cię nad wieloma. Wejdź, wesel się razem ze mną. (22) Następnie przyszedł ten, który otrzymał dwa talenty. Panie — powiedział — powierzyłeś mi dwa talenty. Zobacz, zyskałem dalsze dwa. (23) Pan odpowiedział: Wspaniale, dobry i wierny sługo, okazałeś się wierny w paru sprawach, postawię cię teraz nad wieloma. Wejdź, wesel się razem ze mną. (24) W końcu zjawił się ten, który dostał jeden talent. Panie — powiedział — przekonałem się, że jesteś twardym człowiekiem. Żniesz, gdzie nie posiałeś, zbierasz, gdzie nie rozsypałeś. (25) Przestraszyłem się więc. Poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Zwracam to, co twoje. (26) Wtedy pan odpowiedział: Zły i leniwy sługo! Byłeś świadom, że żnę, gdzie nie siałem, i zbieram, gdzie nie rozsypałem. (27) Trzeba więc było powierzyć moje pieniądze bankierom, a ja po przyjeździe odebrałbym je z zyskiem. (28) Zabierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów. (29) Każdy bowiem, kto ma, otrzyma więcej i będzie miał w nadmiarze, a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma. (30) A nieużytecznego sługę wyrzućcie na zewnątrz, w ciemność. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębami.*

Uwagi:

* Obraz „*szlachetnie urodzonej osoby, która ma udać się do dalekiego kraju aby tam przyjąć władzę królewską”* był w tamtych czasach czytelny, gdyż:
	+ Pasuje do Jezusa, który po śmierci i zmartwychwstaniu ma, wg. proroctw zostać królem (oczekują od niego tego apostołowie)
	+ udaje się objąć władzę w Królestwie Niebieskim i jako król na ziemie powróci,
	+ Jest czytelny bo w tamtych czasach Herod Antypas (? Albo inny z tych młodych Herodów) miał zostać królem, ale nie chciał władzy dostać od Sanhedrynu więc pojechał do Rzymu, do Cezara…. I coś się tam stało, że nie dostał i był takim półkrólem.
* Ważne jest wyliczenie osób:
	+ Pan – pewnie chodzi o Jezusa, Mesjasza królującego
	+ Słudzy Pana – trwają z nim w relacji, ale teraz przychodzi czas jej wypróbowania, bo Pan wyjeżdza
	+ Poddani – to jakieś inne osoby (tylko u Łukasza), które potem określane są jako wrogowie. I potem się ich ścina.
	+ A gdzie ja jestem? To jest dobre pytanie, dla tych niewierzących którzy tak chętnie posiłkują się tą przypowieścią aby usprawiedliwić swoje zarabianie kasy. Aby zarabiać kasę należy być Sługą Jezusa – nie jesteś? Jesteś Jego wrogiem!

Tabelka próbuje harmonizować i robię analizę:

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | Ewangelia Łukasza | Ewangelia Mateusza | Analiza różnic |
| Kontekst | *(11) Gdy oni tego słuchali, dodał jeszcze przypowieść, gdyż był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że zaraz objawi się Królestwo Boże. (12) Powiedział zatem tak:* |  | * Łk: przed przybyciem do Jerozolimy, ale już blisko, już chodzili z tłumami
* Mt: na dzień, albo dwa przed ukrzyżowaniem, chyba na Górze Oliwnej, po ostrych sporach w świątyni z faryzeuszami
 |
| Osoba | *Pewien szlachetnie urodzony człowiek udał się do dalekiego kraju, aby przyjąć władzę królewską i wrócić.* | *(14) Będzie wtedy podobnie jak z człowiekiem, który wybierał się w podróż.* | * Łk:
	+ Szlachetnie urodzony
	+ Daleki kraj
	+ Ma przyjąć tam władzę królewską – dziwne!
	+ Ma wrócić i to jako król
* Mt: tu jest tylko o człowieku, który udał się w podróż
 |
| Wezwanie | *(13) Wezwał więc dziesięciu swoich sług,*  | *Przywołał swoich służących i przekazał im mienie.* | * Łk: 10 sług
* Mt: służący – nie wiadomo ilu.
 |
| Przekazanie kapitału | *dał im w dziesięciu częściach pieniądze na trzy lata z góry i polecił: Obracajcie nimi, aż przyjadę.* | *(15) Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden — każdemu według jego możliwości.* | * Łk: w 10 częściach – ale nie wiadomo jak podzielone
* Łk: co to znaczy, że na 3 lata?
* Mt: Każdy dostał wg. swoich możliwości
 |
| Wyjazd |  | *Potem wyjechał.* |  |
| Jacyś ***poddani*** tylko u Łk | *(14) Lecz jego poddani nienawidzili go i wysłali za nim delegację z takim oświadczeniem: Nie chcemy, aby ten człowiek był naszym królem.* |  | W Mt nie ma o tym nic! |
| Akcja pierwszego |  | *(16) Sługa, który wziął pięć talentów, zaraz poszedł, zaczął nimi obracać i zyskał dalsze pięć.* | U Mt jest narracja dla każdego z 3 sług. |
| Akcja drugiego |  |  *(17) Podobnie sługa, który wziął dwa, zyskał dalsze dwa.*  |  |
| Akcja kolejnego |  | *(18) Ten natomiast, który wziął jeden talent, odszedł, wykopał w ziemi schowek i ukrył pieniądze swojego pana.* |  |
| Powrót | *(15) On jednak po przyjęciu władzy powrócił i polecił wezwać do siebie sługi, którym powierzył pieniądze. Chciał się przekonać, ile zarobili.* | *(19) Po dłuższym czasie pan wraca i wzywa służących do rozliczeń.* | Łk: Pan po „przyjęciu władzy” powracaMt: Pan wraca po dłuższym czasie. |
| Rozliczenie pierwszego | *(16) Zjawił się więc pierwszy i powiedział: Panie, tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła dziesięciokrotny zysk. (17) Świetnie, dobry sługo — odpowiedział pan — ponieważ okazałeś się wierny w tak małej sprawie, powierzam ci władzę nad dziesięcioma miastami.* | *(20) Ten, który otrzymał pięć talentów, przyniósł dalsze pięć i oznajmił: Panie! Powierzyłeś mi pięć talentów. Proszę — zyskałem dalsze pięć. (21) Pan na to: Wspaniale, dobry i wierny sługo! Okazałeś się wierny w paru sprawach, teraz postawię cię nad wieloma. Wejdź, wesel się razem ze mną.* | Łk: zwrot 1:10 więc zarząd nad 10 miastami.Mt: * Zwrot 5:10 – dostaniesz wiele
* jest zaproszenie: wejdź wesel się ze swoim Panem!
 |
| Rozliczenie drugiego | *(18) Następnie przyszedł drugi. Panie — powiedział — tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła pięciokrotny zysk. (19)Pan zdecydował: Tobie też powierzam władzę — nad pięcioma miastami.* | *(22) Następnie przyszedł ten, który otrzymał dwa talenty. Panie — powiedział — powierzyłeś mi dwa talenty. Zobacz, zyskałem dalsze dwa. (23) Pan odpowiedział: Wspaniale, dobry i wierny sługo, okazałeś się wierny w paru sprawach, postawię cię teraz nad wieloma. Wejdź, wesel się razem ze mną.* | Łk: zwrot 1:5 – zaje zarząd na 5 miastamiMt: * zwrot 2:4 więc podwojenie – dostaniesz wiele, oraz …
* jest zaproszenie: wejdź wesel się ze swoim Panem!
 |
| Opinia trzeciego o Panu | *(20) Kolejny sługa natomiast przyszedł z wyznaniem: Panie, oto część, którą mi powierzyłeś. Trzymałem ją w chustce, (21) gdyż bałem się ciebie. Wiedziałem, że jesteś człowiekiem surowym, że bierzesz, czego nie odłożyłeś, i żniesz, czego nie posiałeś.* | *(24) W końcu zjawił się ten, który dostał jeden talent. Panie — powiedział — przekonałem się, że jesteś twardym człowiekiem. Żniesz, gdzie nie posiałeś, zbierasz, gdzie nie rozsypałeś.* | Łk:* „*bałem się*”
* dziwna jest ta opinia.

Mt:* „przekonałem się” – kiedy? „*twardy”?*
 |
| Usprawiedliwianie się |  | *(25) Przestraszyłem się więc. Poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Zwracam to, co twoje.* | Łk: trzymał w chustceMk: zakopał w ziemi |
| Rozliczenie trzeciego | *(22) A pan na to: Osądzę cię na podstawie twoich własnych słów, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym, że biorę, czego nie położyłem, i żnę, czego nie posiałem. (23) Dlaczego więc nie wpłaciłeś moich pieniędzy do banku? Po powrocie podjąłbym je z zyskiem!* | *(26) Wtedy pan odpowiedział: Zły i leniwy sługo! Byłeś świadom, że żnę, gdzie nie siałem, i zbieram, gdzie nie rozsypałem. (27) Trzeba więc było powierzyć moje pieniądze bankierom, a ja po przyjeździe odebrałbym je z zyskiem.* | Łk: zły sługaMt: zły i leniwyCiekawa prawda o bankierach. |
| Wykonanie wyroku na trzecim | *(24) A do tych, którzy stali obok, powiedział: Weźcie od niego tę jedną część i dajcie temu, który ma dziesięć. (25) Oni na to: Panie, przecież on już ma dziesięć części* | *(28) Zabierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów.* |  |
| Zasada: nagradzanie aktywnych, karanie pasywnych. | *(26) Mówię wam — odpowiedział pan — każdy, kto ma, otrzyma więcej; a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma.* | *(29) Każdy bowiem, kto ma, otrzyma więcej i będzie miał w nadmiarze, a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma.* |  |
| Karanie pasywnych (nieużytecznych) |  | *(30) A nieużytecznego sługę wyrzućcie na zewnątrz, w ciemność. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębami.* | Mt: będzie jakieś „zewnątrz”, jakieś „ciemności” gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębami. |
| Rozliczenie wrogów |  *(27) A co do moich wrogów, którzy nie chcieli, abym był ich królem, przyprowadźcie ich tu i zetnijcie w mojej obecności.* |  | Zetnijcie - Ostro! |
| Zakończenie | *(28) Po tych słowach Jezus ruszył w dalszą drogę do Jerozolimy.* |  |  |